

## GAZETA KORKOWA

GAZETA  
OLSZTYŃSKA

PIĄTEK | 26 | 05 | 2017 |

WYDANIE SPECJALNE



Fot. Kamili Forys

OLSZTYN  
STOI  
W KORKACH

KORKI W GODZINACH SZCZYTU W OLSZTYNIE TO NORMA. GDZIE JEST NAJGORZEJ, ILE CZASU SPĘDZAMY W KORKACH I JAK TEN CZAS MOŻEMY WYKORZYSTAĆ? PRZEZ PRACE DROGOWE ZAMKNIĘTO ULICĘ PIENIĘŻNEGO I MOST ŚW. JAKUBA. JAKIE ALTERNATYWNE TRASY PRZYGOTOWAŁO MIASTO? I WRESZCIE, CZY BĘDZIE ESTAKADA Z ARTYLERYJSKIEJ W SCHUMANNA? ODPOWIEDZI NA TE PYTANIA ZNAJDZIECIE W NASZYM DODATKU.

REKLAMA



**CENTRUM  
ROWEROWE**  
OLSZTYN

ROWERY GORSKIE



W PROMOCYJNYCH CENACH  
SIKORSKIEGO 27 | PIŁSUDSKIEGO 46

www.roweryolsztyn.com

147817otbr-a-0

**Jak skutecznie  
i szybko  
ominąć korki?**

**Na skuterze  
Honda Forza 125**

**Już czeka na Ciebie  
w naszym salonie i to w atrakcyjnej cenie!**



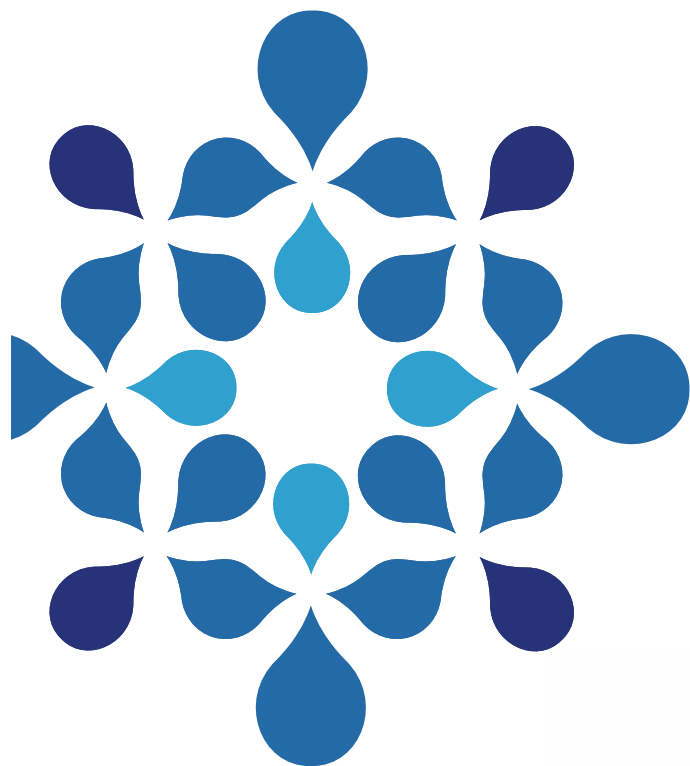
**NUMER 1**  
na świecie

**HONDA DASZUTA**, Olsztyn, ul. Sikorskiego 33  
tel./fax 89 541 96 95, e-mail: honda@daszuta.pl

147517otbr-A-L



# ZADZWOŃ I ZAMÓW 734 734 600



PRZYWIEZIEMY PROSTO DO DOMU  
DOSTAWA JUŻ OD **1 SKRZYNKI**

DOSTAWA WODY I NAPOJÓW DO DOMU, FIRM, ZAKŁADÓW PRACY  
NA PRZYJĘCIA WESELNE I INNE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE.

≡ TWOJA WODA DO DOMU ≡

Naturalna woda źródłana

Orzeźwia, skutecznie gasi pragnienie.

Wyśmienita w połączeniu z lodem i cytryną jak i syropem smakowym.



## Pomarańcza

Wyśmienity napój o smaku soczystej pomarańczy.  
Doskonały dodatek do drinków.



## Brzoskwinia

Smak prawdziwej brzoskwini.  
Na bazie wody źródlanej.  
Egzotyczny smak lata.



WODY ŹRÓDLANE

## Cola-Cola

Nie wstydzimy się dobrych wzorców.  
To dlatego nasza Cola zdobyła  
uznanie naszych klientów.



## Lemoniada

Doskonałe orzeźwienie.  
Wspaniale smakuje z lodem i liściem mięty.



## Grejfrut

rzeźwia i gasi pragnienie.  
Doskonały na upalne letnie dni.



## Ananas

Niezapomniany smak soczystego ananasa,  
do którego będziesz chętnie powracać.



## Gruszka

Nowy smak, po który z pewnością sięgniesz  
Po raz kolejny, jak tylko go spróbujesz.



## OFERTA ASORTYMENTOWA

Woda Pierrot / op. 24 szt. po 0,33 l

gazowana 16 zł niskogazowana 16 zł niegazowana 16 zł

Napoje gazowane Pierrot / op. 24 szt. po 0,33 l

**Czerwony Owoc/Zielony Owoc**  
Odważny i intensywny smak cytrusów.

oranżada	18 zł	pomarańcza	18 zł	gruszka	18 zł
lemoniada	18 zł	cola cola	18 zł	zielony owoc	18 zł

**Oranżada Biała/Oranżada Czerwona**  
Klasyczny smak oranżady.



wodapierrotolsztyn@gmail.com | www.wodapierrot.pl

PARTNER WYDANIA

VIANOR®

klinika K+ŁA.pl

OPONY • FELGI • MECHANIKA

Olsztyn, ul. Jagiellończyka 45 | tel. 535 88 11 88

www.vianor-olsztyn.pl

146917otbr-a -0

## STOIMY W KORKU 360 GODZIN ROCZNIE

OLSZTYNIACY BIJĄ KOLEJNE REKORDY CZASU SPĘDZONEGO W KORKU. STOI ZATORZE, JAROTY, ŚRÓDMIEŚCIE, A TERAZ DO TEGO GRONA DOŁĄCZYŁA ZIELONA GÓRKA. KIEROWCY STOJĄ I KLNA, A PIENIĄDZE LECA. NIESTETY NIE BĘDZIE LEPIEJ, BO URZĘDNIICY ZAPOWIADAJĄ KOLEJNĄ FAŁĘ REMONTÓW.

**S**tanie w korkach w Olsztynie stało się niemal codziennym rytuałem i to coraz częściej, niezależnie od pory dnia — ocenia Anna Saracen-Wójcik z klubu Motocyklistki Olsztyn. — Dziś nie ma miejsca bez robót drogowych czy zmian w organizacji ruchu. Na to niewiele możemy poradzić. Ale każdy kierowca mógłby popracować nad techniką jazdy. Często praktyką olsztyńskich kierujących jest nagłe przyspieszanie i zostawianie dużych odstępów od poprzedzających aut, po 20-50 metrów. Albo ciągle zatrzymywanie się i ruszanie. Lepiej byłoby jechać bardzo powoli, ale jechać. Oczywiście wszystko z głową, bez podjeżdżania pod zderzak drugiego samochodu. Przede wszystkim jednak miejmy wyobraźnię i okazujmy sobie więcej życzliwości. To znacznie ułatwi nam życie.

Jeszcze do niedawna korki nie dotyczyły mieszkańców Zielonej Góry. Jednak w połowie marca rozpoczęły się prace na odcinku ulicy Marii Zientary-Malewskiej. Remont zakończy się w lipcu.

— Nie stoi się w korku, jeśli wyjedzie się odpowiednio wcześniej. Wystarczy jednak 15 minut, by stanąć w korku na dobre — ocenia Damian Zimnicki, mieszkaniec Zielonej Góry. — Ostatnio miałem okazję jechać naszym wynalazkiem — rondem turbinowym (Ofiar Katastrofy Smoleńskiej — red.). Moim zdaniem to prowizoryczne rozwiązanie. Jasne, jeśli wziąć pod uwagę liczbę kolizji, to może to się sprawdza. Ale jeśli chodzi o kwestię przepustowości, to ktoś bardzo źle to przemyślał.

Czy jest jakieś światelko w tunelu? W przewadze są pesymiści.

— Obecnie część ulic jest wyłączona z ruchu, więc ten kumuluje się w innych miejscach — ocenia Tomasz Głazewski, radny Olsztyna. — A będzie gorzej. Wynika to z decyzji o inwestycjach komunikacyjnych, jakie podejmuje miasto. Obecnie trzeba zapytać, gdzie w Olsztynie nie ma korków? Ostatnio specjalnie wyjechałem wcześniej, by zobaczyć, co dzieje się przy



Na ul. Zientary-Malewskiej trwają roboty drogowe. Wprowadzono tu sygnalizację świetlną, a ruch odbywa się wahadłowo. W obu kierunkach tworzą się duże korki

„rondzie katastrofy komunikacyjnej”. Policja mówi, że jest bezpieczniej. Myślę, że najlepszym rozwiązaniem byłoby zlikwidować rondo, drogę i wtedy będzie stuprocentowo bezpieczniej.

Korki tworzą się też na całej długości alei Sikorskiego, w okolicach Galerii Warmińskiej, ulicy Krasickiego. Zosiedla Generałów do skrzyżowania z ulicą Pstrowskiego jedzie się obecnie 40 minut. Zdaniem radnego żadne argumenty nie przekonają też olsztyńców do zamiany auta na komunikację miejską.

— W Olsztynie nie przeprowadzono badań, w których poznalibyśmy przyzwyczajenia czy oczekiwania komunikacyjne olsztyńców. Korki są efektem tego, że podejmuje się decyzje bez zbadania problemu. A wiele osób korzysta z samochodu do celów zawodowych lub z konieczności — dodaje.

Odpowiedzi na zarzuty radnego szukamy w ratuszu. Urzędnicy dementują tę informację. Olsztyn ma dwa strategiczne dokumenty dotyczące zarówno publicznego transportu miejskiego, jak i komunikacji. Trwa też aktualizacja studium komunikacyjnego Olsztyna.

— Przy okazji budowy pierwszej nitki tramwajowej

pytaliśmy olsztyńców o opinię w tej sprawie. Co jakiś czas aktualizowane są także rozkłady jazdy — głównie na podstawie sugestii mieszkańców. Także nie można powiedzieć, że nie dbamy o to, by mieć jak najszerszy kontekst związany z komunikacją — zarówno zbiorową, jak i indywidualną — ripostuje Patryk Pulikowski z Urzędu Miasta w Olsztynie.

Urzędnicy tłumaczą również, że obecne prace na ulicy Towarowej są ściśle powiązane z budową obwodnicy Olsztyna.

— Obwodnica ma być skończona pod koniec 2018 roku i chcemy być gotowi na ten czas z powiązaniem układu drogowego miasta, by można było na tę obwodnicę wjechać. Przebudowa ulicy Pieniężnego jest natomiast ściśle związana z przebudową mostu św. Jakuba. Stan tego obiektu był coraz gorszy, wkrótce mogłoby się okazać, że musiałby być zamknięty ze względu na postępującą degradację. Nie mogliśmy czekać dłużej. Tym bardziej, że ulicą prowadzą trasy aż 10 linii komunikacji

miejskiej oraz każdego dnia przejeżdża tam 20 tysięcy aut — dodaje urzędnik.

Drogowcy pracują już na ulicach Pieniężnego, Towarowej i Pstrowskiego. To jednak nie koniec drogowych rewolucji.

— W drugiej połowie roku planujemy remonty ulicy Jagiellońskiej od skrzyżowania z Limanowskiego do skrzyżowania z Hanki Sawickiej oraz ulicy Leonharda od skrzyżowania z Pilsudskiego w kierunku Towarowej — informuje Paweł Pliszka, rzecznik prasowy ZDZiT w Olsztynie. — W przypadku ulicy Leonharda czekamy na potwierdzenie otrzymania subwencji rządowej. W przypadku ulicy Jagiellońskiej — na rozstrzygnięcie konkursu z unijnego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Nie znamy jeszcze terminu rozpoczęcia prac związanych z ulicą Partyzantów. Do pierwszego etapu przebudowy zgłosiło się sześć firm, ale urzędnicy są w trakcie ich oceny.

Korki przeniosą się zatem w inne części miasta. A może chcemy dołączyć do światowej czołówki? Przeciętny kierowca z Los Angeles spędza w korku 104 godziny rocznie. Wychodzi na to, że jesteśmy w tym lepsi. Olsztyńscy kierowcy, którzy wzięli udział w naszej redakcyjnej sondzie, deklarują, że w korku spędzają godzinę dziennie. Czyli w ciągu roku 360 godzin.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

REKLAMA

www.motocyklewinsky.pl



Olsztyn, ul. W. Kętrzyńskiego 8, tel. (89) 512 42 28

WYPRZEDAŻ KOLEKCJI ROWERÓW, SPRZEDAŻ POJAZDÓW, SERWIS, CZĘŚCI, AKCESORIA, ODZIEŻ, KASKI

AUTORYZOWANY DEALER  
JUNAK, ROMET, ZIPP, BARTON

1470170TBR-A-L



PARTNER WYDANIA

VIANOR®

klinika K+ŁA.pl

OPONY • FELGI • MECHANIKA

Olsztyn, ul. Jagiellończyka 45 | tel. 535 88 11 88

www.vianor-olsztyn.pl

146917otr-a-0

# KTÓRĘDY NAJSZYBCIEJ DO DOMU?

PRZEZ PIENIĘŻNEGO  
DZIENNIE PRZEJEŹDZA  
KILKANAŚCIE  
TYSIĘCY  
SAMOCHODÓW.  
TERAZ ULICA  
I MOST ŚW.  
JAKUBA SĄ  
W REMONCIE,  
A MIASTO  
PRZYGOTOWAŁO  
DLA KIEROWCÓW  
ALTERNATYWNE  
TRASY.  
SPRAWDZILIŚMY,  
ILE CZASU  
ZAJMIE PODRÓŻ  
SAMOCHODEM  
Z DWORCA NA  
JAROTY.

Zamknięcie ulicy Pięniężnego i mostu św. Jakuba wymusiło kilka drogowych zmian. Przypominamy, że tymczasowa organizacja ruchu będzie obowiązywać do zakończenia inwestycji, czyli do połowy grudnia.

Powstały dwa minironda: pierwsze na skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Emilii Plater (ul. Emilii Plater jest otwarta dla ruchu w obu kierunkach), drugie na skrzyżowaniu ulic Reja, 22 Stycznia i Emilii Plater. Ponadto na skrzyżowaniu ulic Żołnierskiej z Głowackiego jest wyłączona sygnalizacja świetlna, a z Głowackiego w Żołnierską kierowcy mogą skręcić zarówno w prawo, jak również w lewą stronę.

Drogowcy tłumaczą, że minironda mają ułatwić przemieszczanie się po centrum kierowcom jadącym z Zatorza czy Śródmieścia w kierunku Jarot czy Pieczewa. Z kolei od strony zachodniej ruch z centrum przeniósł się na rondo Ofiar Katastrofy Smoleńskiej, ponieważ ul. Artyleryjska stała się jednym z objazdów remontowanej Pięniężnego.

Niedawno sprawdziliśmy, którą trasę wybrać, by najszybciej przejechać przez Olsztyn. Jako punkt startu wybraliśmy dworzec główny, metę zaplanowaliśmy w kierunku Jarot na parkingu przed supermarketem przy ul. Kanta. Wyruszyliśmy o godz. 15 wraz z pierwszą falą samochodów z kierowcami zmierzającymi w stronę swoich domów i sklepów. Wcześniej zsynchronizowaliśmy jeszcze zegarki.

— Zasady mieliśmy proste: jedziemy z góry ustaloną trasą bez wylamywania się, a stopery zatrzymujemy dopiero na mecie — tłumaczy Michał Orłowski, zastępca redaktora naczelnego „Gazety Olsztyńskiej” ds. internetu.

Pierwszy objazd był alternatywny na trasie: dworzec — Dworcowa — Pstrowskiego — Synów Pułku — Krasickiego — Wilczyńskiego — Kanta. Odcinek o długości 6,37 km zajął 31 minut i 30 sekund, średnia prędkość 12,3 km/h.

I ta trasa okazała się najszybsza. — Najwięcej problemów sprawiała ul. Dworcowa, szczególnie część między dworcem a rondem na placu



Alternatywny i najszybszy dojazd z dworca do Jarot przez ulice Dworcową, Pstrowskiego (na zdjęciu), Synów Pułku, Krasickiego i Wilczyńskiego



Pierwszy objazd sugerowany przez władze miasta: Kościuszki (na zdjęciu), Niepodległości, Pstrowskiego, Sikorskiego i Wilczyńskiego



Drugi objazd sugerowany przez władze miasta: Partyzantów, Artyleryjska, Schumana, Armii Krajowej, Warszawska, Tuwima, Sikorskiego (na zdjęciu) i Wilczyńskiego

Inwalidów Wojennych — tłumaczy Michał Orłowski. — Dalej było już spokojnie, choć zdarzało się oczekiwanie przez kilka zmian świateł. Ze względu na liczbę samochodów nie udało się pojechać nawet przepisowych 50 km/h.

Kolejne dwa objazdy są sugerowane przez władze miasta. Pierwszy biegnie od dworca, przez Kościuszki, Niepodległości, Pstrowskiego, Sikorskiego i Wilczyńskiego do Kanta. Długość: 6,91 km, średnia prędkość: 7,3 km/h, czas przejazdu: 57 minut i 5 sekund.

Andrzej Sprzączak, nasz redakcyjny kolega, pierwszy kilometr tej trasy pokonał w prawie 23 minuty. — Im dalej było od dworca, tym lepiej. Średnia prędkość zaczęła się poprawiać dopiero po skrzyżowaniu z al. Piłsudskiego — mówi Andrzej Sprzączak. — Po drodze strasznie długo czekałem na światłach, a na drodze często gubili się kierowcy. Jeżeli miałbym coś poradzić, to lepiej wybrać tramwaj albo rower. Dlaczego? Średnia długość przejazdu zbliżyła się do średniej pokonania tego odcinka pieszo.

Trzeci objazd, również sugerowany przez miasto, wybrał Przemysław Getka, operator naszej telewizji GOTV. Trasa o długości 10,2 km prowadzi z dworca przez Partyzantów, Artyleryjską, Schumana, Armii Krajowej i dalej Warszawską, Tuwima, Sikorskiego i Wilczyńskiego.

Przy ul. Kanta nasz reporter był po 57 minutach i 30 sekundach, a jego auto poruszało się ze średnią prędkością 11,5 km/h. Pierwszym testem nerwów była Artyleryjska, gdzie w korku trzeba było odstać 20 minut, bo ulica była zablokowana.

— Kierowcy gubili się też przed rondem turbinowym i w ostatnim momencie zmieniali pas, utrudniając tym samym przepływ aut — wyjaśnia Przemysław Getka. — Po Artyleryjskiej droga była wolna, ale wszystko zmieniło się na Tuwima, bo pas do skrętu w Sikorskiego był zapchany. Od Sikorskiego droga była już w miarę przejezdna.

MATEUSZ PRZYBOROWSKI, AD, MOR



PARTNER WYDANIA

**VIANOR®** klinika **K+ŁA.pl**

OPONY • FELGI • MECHANIKA

Olsztyn, ul. Jagiellończyka 45 | tel. 535 88 11 88

www.vianor-olsztyn.pl

146917otr-a -0

# NAJBARDZIEJ ZAKORKOWANA ULICA TO...

W OLSZTYNIE NIE BRAKUJE ULIC, KTÓRE NIE TYLKO W PORANNYM I POPOŁUDNIOWYM SZCZycIE STOJĄ W KORKU. NIEKTÓRE OKREŚLANE SĄ DZISIAJ NAWET MIANEM MARTWYCH MIEJSC. WSPÓLNIE Z MIESZKAŃCAMI PRZEDSTAWIAMY RANKING NAJBARDZIEJ ZATŁOCZONYCH ULIC W MIEŚCIE.



Korki na ulicy Bałtyckiej



Do najbardziej zatłoczonych ulic w godzinach szczytu należy m.in. ul. Kościuszki

**W** Olsztynie jest kilkanaście ulic, przez które każdego dnia przejeżdżają tysiące samochodów. Oczywiście stolica naszego regionu nie dorówna pod tym względem na przykład Warszawie, gdzie wszystkich pojazdów jest zarejestrowanych prawie półtora miliona. Ale w Olsztynie samochodów mało itak nie jest, bo tylko tych osobowych jest dzisiaj zarejestrowanych ok. 81 tys., a do tej liczby trzeba jeszcze dodać pojazdy, którymi kierowcy dojeżdżają na przykład do pracy.

Zatem od korków raczej nie uciekniemy, chociaż Sławomir Kałwianiec, taksówkarz, uważa, że w Olsztynie występują raczej punktowe utrudnienia w ruchu. — Jeżdżąc po mieście w różnych porach dnia, jestem w stanie ominąć wszystkie zatłoczone miejsca i zawsze sobie poradzę — mówi.

Jeśli chodzi o najbardziej zakorkowane czy zatłoczone ulice, taksówkarz wymienia te z południa Olsztyna. — Czyli przede wszystkim ul. Wilczyńskiego od strony ul. Popiełuszki na osiedlu Generatów. W godzinach porannych współczują mieszkańcom tych części miasta — precyzuje Sławomir Kałwianiec i dodaje: — Następnie drogi dojazdowe do centrum, czyli ul. Krasickiego i al. Sikorskiego. Myślę, że gdyby kierowcy, którzy jeżdżą Artyleryjską albo Schumana, znali problemy mieszkańców Jarot, na pewno nie podnosiliby takiej wrzawy i takich krzyków.

Jego zdaniem, w godz. 15-17 utrudniony jest przejazd zpl. Jedności Słowiańskiej do 22 Stycznia (ta droga przecina się zremontowaną obecnie ul. Pieniężnego) i dojazd z Artyleryjskiej do ronda Ofiar Katastrofy Smoleńskiej (według badań ZDZiT przez to skrzy-

żowanie przejeżdża dziennie ok. 55 tys. pojazdów).

— Jednak największym utrudnieniem na tym rondzie są kierowcy, którzy próbują zmienić pas ruchu w ostatniej chwili — uważa olsztyński taksówkarz. — Bo jeśli dojechali już do ul. Leśnej, to dlaczego nie pojadą w Bałtycką, która po godz. 15 w stronę miasta jest pusta? To drobne rzeczy, które jednak ułatwiłyby wszystkim życie.

Jako przykład zasadności istnienia ronda turbinowego Kałwianiec podaje Łódź. — Od południowej strony miasta wszystkie ronda są turbinowe, z pięciocentymetrowymi krawężnikami. Ruch jest płynny i nikt na takie rozwiązanie nie narzeka — mówi taksówkarz i dodaje, że olsztyńscy kierowcy powinni wykazać się większą kreatywnością w objazdach newralgicznych punktów.

Roman Ciągardlak wcześniej

był kierowcą miejskich autobusów, a dzisiaj jest motorniczym olsztyńskiego tramino. Jednak swoje „zakorkowane” typy również ma. — W porannych i popołudniowych godzinach szczytu korki tworzą się oczywiście na Kościuszki, a dokładniej, jadąc od strony dworca oraz na al. Sikorskiego i ul. Wilczyńskiego — mówi motorniczy. — Czyli na trzech głównych ulicach w mieście. Do tego rankingu dodałbym jeszcze Artyleryjską, bo kierowcy przez rondo OKS naprawdę nie potrafią jeździć, a także Limanowskiego. Chociaż natężenie ruchu na tej ostatniej ulicy zależy przede wszystkim od pory dnia, jednak najczęściej sznur pojazdów stoi w kierunku ronda Bema.

Kamil Sułkowski, rzecznik prasowy Straży Miejskiej wylicza kilka ulic, przez które w godzinach szczytu przejeżdża potok aut. — Aleja Schumana i ulice: Artyleryj-

ska, Dworcowa i Kościuszki — wymienia Kamil Sułkowski. — Z kolei spokojniej jest już dzisiaj na al. Piłsudskiego.

Zbigniew Szczygiel, instruktor nauki jazdy, o ul. Kościuszki od dworca głównego do skrzyżowania z Piłsudskiego mówi wprost: to martwa ulica. — Po godz. 15 przejazd tego odcinka zajmuje pół godziny — stwierdza.

Wymienia też inne zakorkowane miejsca. — W godzinach od 15 do 17 jest to ul. Dworcowa od dworca do ronda, które przecina się z al. Piłsudskiego, czy też Lubelska od wiaduktu do dworca — wylicza Zbigniew Szczygiel. — Z kolei rano, ale też i po południu, dramat jest na Leonharda i Wyszyńskiego, Kętrzyńskiego od OZGraf-u do ronda Bema, na Sikorskiego i Krasickiego w stronę centrum, no i oczywiście na Bałtyckiej z Likus oraz na rondzie OKS.

MATEUSZ PRZYBOROWSKI

m.przyborowski@gazetaolsztynska.pl



Sławomir Kałwianiec, olsztyński taksówkarz, uważa, że najbardziej zakorkowane są ulice w południowej części miasta, czyli przede wszystkim ul. Wilczyńskiego od strony ul. Popiełuszki na osiedlu Generatów

REKLAMA

Masz dość stania w korkach?

Prześiądź się na skuter Honda PCX125

Już czeka na Ciebie w naszym salonie i to w atrakcyjnej cenie!

**NUMER 1**  
na świecie



HONDA DASZUTA, Olsztyn, ul. Sikorskiego 33  
tel./fax 89 541 96 95, e-mail: honda@daszuta.pl

147517otr-b-L



PARTNER WYDANIA

VIANOR®

klinika K+ŁA.pl

OPONY • FELGI • MECHANIKA

Olsztyn, ul. Jagiellończyka 45 | tel. 535 88 11 88

www.vianor-olsztyn.pl

146917otr-a - 0

# A MOŻE BY OTWORZYĆ WIADUKT?

URZĄD MIASTA CZEKA NA OPINIĘ DROGOWCÓW W SPRAWIE MOŻLIWOŚCI PRZEBUDOWY RONDA OFIAR KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ W OLSZTYNIE. PROPOZYCJI OPRACOWANO KILKA, A MY SPRAWDZAMY, CZY TE URZĘDNICZE POKRYWAJĄ SIĘ Z TYMI, JAKIE MAJĄ OLSZTYNIANIE.



Dzisiaj na rondzie OKS istnieją elementy ronda turbinowego. Jest to organizacja tymczasowa na okres przebudowy ul. Pienińskiego

**S**prawa ronda Ofiar Katastrofy Smoleńskiej powróci przy budowie ulicy Nowobałtyckiej. A to oznacza, że czasu aż tak dużo nie ma. Wbudzenie i wieloletniej prognozie finansowej miasto zabezpieczyło pieniądze na wkład własny budowy drogi i być może już w wakacje z Warszawy przyjdzie odpowiedź, czy Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości i Ministerstwo Rozwoju przyznają Olsztynowi dofinansowanie z programu Polska Wschodnia.

Ratusz planuje realizację inwestycji w latach 2018-2019 i chociaż nikt nie ukrywa, że Nowobałtycka zostanie wybudowana tylko wtedy, gdy projekt otrzyma maksymalne 85-procentowe dofinansowanie unijne, to już teraz urzędnicy zastanawiają się, co zrobić, by zwiększyć przepustowość na rondzie.

Dzisiaj na tym skrzyżowaniu istnieją elementy ronda turbinowego. Jest to organizacja tymczasowa na okres przebudowy ul. Pienińskiego z budową od podstaw mostu św. Jakuba, która ma się zakończyć do połowy grudnia. I mimo że na rondzie jest bezpieczniej, a kierowcy nauczyli się już jeździć na nowych zasadach, to i tak przepustowość w tym miejscu nie jest zadowalająca.

Na samym rondzie, jak również na ulicach dojazdowych,

szczególnie rano i po południu, tworzą się duże korki. A to, jak wiadomo, denerwuje kierowców. — Istnienie takiego ronda jest zasadne tylko wtedy, gdy dojazd do niego ma trzy pasy, inaczej nie ma mowy o przepustowości ruchu — uważa pan Jacek, kierowca z Olsztyna.

Z kolei olsztyńscy policjanci twierdzą, że nowa organizacja ruchu na rondzie poprawiła bezpieczeństwo. — Sześciokrotnie zmniejszyła się w tym miejscu liczba zdarzeń drogowych — mówi Rafał Prokoczyk z KMP w Olsztynie. — W ciągu ostatniego miesiąca odnotowaliśmy dwie niegroźne kolizje, zaś w analogicznym okresie w ubiegłym roku było ich 12.

Ratusz wie natomiast, że rondo OKS to wąskie gardło. — Przygotowaliśmy koncepcję jego modernizacji — mówi Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna. — Poprosiłem też dyrektora Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu o przygotowanie wszystkich dokumentów, a także o opinię i ocenę tych możliwości.

Każda z opracowanych propozycji ma upłynnić ruch z Artyleryjskiej w kierunku Bałtyckiej, a także z Schumana do Artyleryjskiej i Grunwaldzkiej. Każda zakłada również przebudowę skrzyżowania.

Proponowanych rozwiązań jest kilka, m.in. stworzenie

standardowego skrzyżowania z sygnalizacją świetlną i ronda z sygnalizacją na wzór ronda Bema przy dworcu. Ratusz nie wybrał jeszcze najlepszego rozwiązania przebudowy skrzyżowania, a jakie pomysły mają mieszkańcy?

Krzysztof Kalman jest kurierem, obsługuje Gutkowo, Likusy i Redykajny. — Rondo turbinowe może i jest bezpieczne, ale po południu Artyleryjska i tak stoi. Moim zdaniem skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną byłoby najlepszym rozwiązaniem — mówi pan Krzysztof. — Oczywiście przy racjonalnym systemie świateł, a nie takim, jak na przykład na skrzyżowaniu Piłsudskiego z Kościuszki. Estakada chyba nie rozwiąże problemu, bo najwięcej samochodów z Artyleryjskiej jedzie w Grunwaldzką.

Pan Piotr, kierowca MPK, który często wozi pasażerów na trasie dworzec — Redykajny, ma inne zdanie: — Od początku jestem za budową estakady z Artyleryjskiej w Schumana. Wiem, że dzisiaj to zbyt droga inwestycja dla miasta (szacunkowy koszt to ok. 15-20 mln zł — red.), ale taki wiadukt rozwiązałby sprawę. Moim zdaniem przepustowość wtedy się zwiększy — mówi pan Piotr i dodaje: — Mój znajomy używa skrótu przez ulice Kuronia i Leśną. Nawierzchnia w tym

miejscu jest fatalna, a teraz jest jeszcze gorzej, bo wielu kierowców omija rondo. Więc przebudowy skrzyżowania nie można odkładać w czasie.

Budowę estakady popiera też Jan Piekarski, szef rady osiedla Redykajny. — Sprzyja temu nawet ukształtowanie terenu, czyli spadek z Artyleryjskiej w kierunku ronda — podkreśla Piekarski.

Edward Nowakowski, przewodniczący rady osiedla Likusy, oprócz wiaduktu widzi jeszcze inne, tańsze rozwiązanie. — Budowa dodatkowego pasa, czyli prawoskrętu z Artyleryjskiej do Grunwaldzkiej, takiego, jaki jest z Bałtyckiej w Schumana — tłumaczy Nowakowski. — Urzędnicy mówią, że jest tam mało miejsca, bo obok znajduje się jezioro. Ale jest tam też, moim zdaniem, zbyt szeroki chodnik i ścieżka rowerowa. Wystarczy przesunąć przystanek, połączyć chodnik ze ścieżką i zrobi się miejsce na dwa zjazdy w Bałtycką. Nie takie rzeczy się robi.

Pan Tomasz, olsztynianin, ma jeszcze inny pomysł na rondo OKS. — Należy umożliwić przejazd pod wiaduktem przy rondzie, by z Grunwaldzkiej kierowcy mogli pojechać w Artyleryjską — mówi nasz czytelnik. — Ruch powinien być jednokierunkowy i tylko dla samochodów osobowych. Wiem, że to nie jest rozwiązanie idealne, ale

mniej aut przejeżdżałoby przez to rondo.

Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu sceptycznie podchodzi do tego pomysłu, dodając, że otworzenie przejazdu pod tunelem kolejowym to kosztowna inwestycja. — W tej chwili nie ma tam jezdnii, a jest nawierzchnia betonowa. Zapewne konieczne byłoby obniżenie gruntu, by zachować niezbędny skrajnie pod wiaduktem — mówi nam Paweł Pliszka, rzecznik ZDZiT.

Jak mówi, dodatkowo trzeba byłoby przebudować wjazd od strony Grunwaldzkiej i zjazd w Artyleryjską. — Ta druga to droga krajowa o dużym natężeniu ruchu, więc konieczna byłaby budowa pasa włączeniowego, analogiczne do prawoskrętu z Bałtyckiej w Schumana — dodaje Paweł Pliszka.

Kolejny problem, zdaniem drogowców, stanowiłaby zatoka autobusowa przy Artyleryjskiej. Ponadto dzisiaj pod wiaduktem przechodzą piesi i przejeżdżają rowerzyści, a umożliwienie przejazdu samochodom prawdopodobnie odbyłoby się ich kosztem. — To rozwiązanie wiązałoby się więc z dużą i kosztowną inwestycją, która przyniosłaby niewielki efekt w postaci odciążenia ruchu z Grunwaldzkiej w Artyleryjską — kończy Paweł Pliszka.

MATEUSZ PRZYBOROWSKI

m.przyborowski@gazetaolsztynska.pl



PARTNER WYDANIA

VIANOR® klinika K+ŁA.pl

OPONY • FELGI • MECHANIKA

Olsztyn, ul. Jagiellończyka 45 | tel. 535 88 11 88

www.vianor-olsztyn.pl

146917otbr-a -0

## DŁUGA JAZDA NIE MUSI BYĆ NUDNA

STOJĄC W KORKU, MOŻNA SIĘ DENERWOWAĆ, ŻE PRZED NAMI JEST SZNUR AUT, A WSZYSTKO PORUSZA SIĘ W ŚLIMACZYM TEMPIE. MOŻNA NAWET ZAKŁAĆ W MYŚLACH LUB POD NOSEM... ALE SĄ TEŻ INNE SPOSOBY NA ZABICIE CZASU. OTO NASZ SUBIEKTYWNY PORADNIK NA KORKOWĄ NUDE.



Fot. Pixabay



Fot. Grzegorz Czerwinski

W korku nie musimy tracić czasu. Można wykorzystać go np. na słuchanie muzyki, audiobooka, medytację czy planowanie dnia

**Z**łość. Wściekłość. Frustracja. Irytacja. Beznadzieja. Znużenie. Pojęcie „stać w korku” synonimów ma wiele. Jednak oczekiwanie na dojeżdżenie do celu wcale nie musi przedłużać się w nieskończoność, a kierowca i współpasażerowie nie muszą mieć poczucia, że po raz kolejny zmarnowali kilkadziesiąt minut.

Oto kilka przykładów, jak zabić nudę w samochodzie, kiedy wszystko inne przed nami porusza się w ślamazarnym tempie:

#### 1. MUZYKA

Włączamy stację radiową albo płytę. I tu możliwości są dwie: albo tylko słuchamy ulubionych piosenek, albo dodatkowo śpiewamy. I raczej nikt nie odważy się zwrócić nam uwagi, ale może czasami warto poddać pod rozwagę, czy aby nie śpiewamy zbyt głośno. Choć kto wie, może kierowca z sąsiedniego pasa ma podobny

gust muzyczny, przyłączy się, a później spotkacie się na kawie albo piwie, zostaniecie kumplami czy przyjaciółkami? Czasami wystarczy jednak rozluźnić się, zanucić zwrotkę albo refren pod nosem i od razu zmienia się perspektywa, a korek nie jest taki straszny, jak go malują.

#### 2. PLAN DNIA

Tę metodę zaleca się szczególnie w porannych godzinach szczytu, chociaż nie tylko. Ustalamy plan na najbliższe kilkanaście godzin: „W pracy jestem do godz. 16. W południe mam spotkanie z klientem, później jestem chyba wolny. Po pracy muszę odebrać rezerwację na wieczorny seans kinowy, ale muszę ominąć centrum. O, to przy okazji załatwię sprawę w banku. W domu szybki obiad, kino, po nim może kolacja”. Nim się obejrzy, będzie przed bramą do swojej firmy albo na przydomowym parkingu.

#### 3. MEDITACJA

Kiedy rano jedziemy do pracy, przez nasze głowy przewija się tysiąc myśli: czy wyłączyłam żelazko, czy zamknęłam drzwi, czy zamknęłam okna, bo zapowiadali gradobicie, czy dzisiaj będę miał dużo roboty... Żeby złagodzić stres, można oddać się medytacji i choć nirwany za kierownicą raczej nie osiągniemy, to czasami wystarczy kilka głębokich wdechów i wydechów, aby się zrelaksować, dać upust napięciom i pozytywnie nastawić się na początek albo na resztę dnia.

#### 4. AUDIOBOOK

Raczej nie zachęcamy, by czytać książki drukowane, bo w końcu za kierownicą trzeba mieć oczy szeroko otwarte, żeby nie doprowadzić do niebezpiecznej sytuacji. Można natomiast włączyć audiobooka, na przykład z kryminałem. Taki sposób na nudę ma jeszcze jedną zaletę. W naszych domowych bibliotecznych są na pewno pozycje, do których zaliczyliśmy

już kilka nieudanych podejść, bo zwyczajnie nie było czasu na lekturę. Tymczasem dzięki audiobookowi w korku można się nadrobić zaległości!

#### 5. ROZMOWA

Ile razy, kiedy spotykacie się ze znajomymi w kawiarni albo pubie, stwierdzacie: „Patrz, która jest godzina, nawet nie wiem, kiedy ten czas zleciał!”. W samochodzie, który powoli przesuwa się po ulicach, czas przeznaczony na rozmowę również szybko zleci. I wcale nie trzeba rozmawiać o polityce, ekonomii, nie trzeba też narzekać, że wszystko dookoła jest złe i ponure. Chodzi po prostu o nic nieznaczące plotkowanie. Inne dotyczy tylko pań. Pano wie również są gadułam! Porozmawiać możemy ze współpasażerami albo z kimkolwiek przez telefon - oczywiście jeśli mamy zestaw głośnomówiący.

#### 6. GRY I ZABAWY

Oto przykłady: 1. jedna osoba wypowiada słowo, a druga musi wymyślić kolej-

ne na literę, którą kończy się poprzednie, przy czym słowa nie mogą się powtórzyć; 2. ustalamy, że spośród samochodów jadących z naprzeciwka wybieramy konkretny model albo kolor; wygrywa na przykład ten, kto pierwszy zobaczy czerwonego opla; 3. wymyślamy historie o kierowcach i pasażerach, którzy jadą sąsiednim pasem, tworząc je w jedną całość. Z tego może powstać ciekawa powieść!

#### 7. CHWILA DLA SIEBIE

Jeśli podróżujesz sam, możesz po prostu nic nie robić. Nie musisz słuchać muzyki, audiobooka czy planować dnia. Możesz za to pobyć przez chwilę sam ze sobą. Oczywiście zawsze trzeba pamiętać, żeby powyższym przyjemnościami nie oddawać się bez reszty. Nadal jesteśmy przecież uczestnikami ruchu, więc zalecamy ostrożność i rozwagę. A jeśli w którymś momencie usłyszysz klakson, ruszaj dalej!

MATEUSZ PRZYBOROWSKI

m.przyborowski@gazetaolsztynska.pl





☎ 535 88 11 88

🌐 [www.vianor-olsztyn.pl](http://www.vianor-olsztyn.pl)

ul. Jagiellończyka 45 / 10-062 Olsztyn

**NASZA CHWILA NAMIĘTNOŚCI JEST TWOJA CHWILA RELAKSU**

PRZYJDŹ I ODBIERZ KARTĘ RABAT 10% NA WSZYSTKIE USŁUGI SERWISOWE



- SPRZEDAŻ I NAPRAWA OPON
- FELGI - sprzedaż, renowacja, prostowanie
- GEOMETRIA 3D
- SERWIS OPON MOTOCYKLOWYCH
- SERWIS TPMS
- KLIMATYZACJA
- REGENERACJA FILTRÓW DPF
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- MECHANIKA SAMOCHODOWA
- HAMULCE
- MYJNIA RĘCZNA
- HOTEL DLA OPON
- WYMIANA OLEJU
- AKUMULATORY

**NASZE USŁUGI**

KlinikaKOŁA VIANOR w Olsztynie, powstała by sprostać oczekiwaniom najbardziej wymagających klientów. Dlaczego warto nas odwiedzić? Posiadamy największą w Olsztynie ofertę opon i felg najlepszych marek dostępnych od ręki, doświadczony personel, najlepszy sprzęt, atrakcyjne ceny!

Tylko u nas umyjesz koła w myjce ultradźwiękowej, wyważysz koła motocyklowe na najlepszej na świecie wyważarce HAVEKA BIKE BOSS!

W naszej poczekalni czeka na Ciebie świetna kawa, aktualna prasa i podgląd na stanowiska. Zapraszamy

